



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

„BIULETYN OPINIE”

Nr 7/2010

Nowe priorytety polityki zagranicznej Ukrainy

Piotr KUSPYS

Warszawa, 19 lutego 2010 roku

Gdy w 2004 roku Ukraina wybierała demokratyczną przyszłość, oczy całego świata skierowane były na Majdan Niepodległości. W każdym ukraińskim domu kolejny dzień pokojowych manifestacji w Kijowie obserwowano z zapartym tchem. Ostateczne zwycięstwo Wiktora Juszczenki zrodziło wielkie nadzieje na lepsze jutro. Po czterech latach sprawowania władzy przez „obóz pomarańczowych” okazało się, że politycy zawiedli swoich wyborców. Prezydentura Juszczenki upłynęła pod znakiem niekończących się kłótni politycznych i zmarnowanych szans. Zmęczeni permanentnym kryzysem na szczytach władzy Ukraińcy wystawili swoją ocenę podczas ostatnich wyborów. Wiktor Juszczenko otrzymał zaledwie 5,45 proc. głosów poparcia, zaś palmę zwycięzcy zdobył jego oponent Wiktor Janukowycz. Co zatem oznacza ten wybór? Czy Ukraina stoi na progu zmian, zarówno, jeśli chodzi o politykę wewnętrzną, jak i pozycję międzynarodową? Co oznacza wygrana lidera „Partii Regionów” dla Polski? Spróbujmy odpowiedzieć na te pytania w oparciu o dotychczasowe poglądy Wiktora Janukowycza i jego zaplecza politycznego.

Kim jest prezydent-elekt?

Wiktor Janukowycz pochodzi z położonego na wschodzie Ukrainy rosyjskojęzycznego obwodu donieckiego. W 1980 roku ukończył Politechnikę Doniecką, a w 2001 – Ukraińską Akademię Handlu Zagranicznego. Od 1997 roku był gubernatorem obwodu Donieckiego do czasu, gdy w 2002 roku prezydent Leonid Kuczma zaproponował mu stanowisko szefa rządu. Był to ukłon w stronę przedstawicieli wielkiego przemysłu na wschodzie Ukrainy, którzy chcieli mieć swojego przedstawiciela w organach władzy państwowej. Janukowycz pozostawał na tym stanowisku aż do „pomarańczowej rewolucji”. W ukraińskich realiach politycznych była to najdłuższa kadencja, trwająca ponad dwa lata (898 dni). Po raz drugi stanął na czele rządu w 2006 roku, gdy jego „Partia Regionów”, podczas wyborów parlamentarnych, uzyskała najwięcej miejsc w parlamencie. Stało się to poniekąd za sprawą polityków z „obozu pomarańczowych” – Wiktora Juszczenki i Julii Tymoszenko, którzy nie potrafili się porozumieć. Silna osobowość i umacniająca się pozycja w kraju i za granicą pani premier posłużyła jako pretekst do jej zdymisjonowania. Przez rok pracami rządu kierował Jurij Jechanurow.

Wiktor Janukowycz, jako premier, prowadził politykę bardzo podobną do swojej poprzedniczki Julii Tymoszenko – rządu twardej ręki. Jednocześnie był bardzo wstrzemięźliwy i starał się balansować na pograniczu wschodu i zachodu, jak to czynił swojego czasu Leonid Kuczma. Z jednej strony popierał współpracę z Rosją, odsuwając na drugi plan kontakty z NATO i UE, z drugiej zaś strony bronił interesów Ukrainy¹. Prowadził wyważoną politykę

¹ Por. P. Kuspys, *Współczesne stosunki polsko-ukraińskie*, Kraków 2009, s. 54.

wewnętrzna w zakresie konsolidacji podzielonego na zachód i wschód społeczeństwa – przemawiał po ukraińsku i po rosyjsku, unikał retoryki, która mogłaby urazić mieszkańców Lwowa, czy Doniecka, umiarkowanie, ale popierał integrację z Unią Europejską. W przeciwieństwie do Wiktora Juszczenki, który dążył do członkostwa w NATO wbrew oczekiwaniom społecznym, Janukowycz jednoznacznie sprzeciwiał się tej idei.

Umiejętne lawirowanie między Brukselą i Moskwą umożliwiło prowadzenie dialogu politycznego zarówno z Zachodem, jak i Wschodem. Dzięki temu, podczas przedterminowych wyborów parlamentarnych w 2007 roku, jego partia uzyskała największe poparcie, zdobywając 175 mandatów na 450 miejsc w parlamencie. Mimo to nie udało mu się utworzyć koalicji, gdyż tym razem zaplecze polityczne Wiktora Juszczenki opowiedziało się za współpracą z „Blokiem Julii Tymoszenko”, która stała na czele rządu.

Chociaż Wiktor Janukowycz dał się poznać na stanowisku szefa rządu jako sprawny organizator, nie będzie mógł w pełni wykorzystać swojego doświadczenia i umiejętności w nowej roli prezydenta kraju. Osłabiony urząd prezydenta nie pozwoli mu na kierowanie państwem w takim stopniu, jak mógł to czynić Wiktor Juszczenko. Przy poparciu Julii Tymoszenko „Partia Regionów” zdołała przeforsować nową ustawę o rządzie, która jeszcze bardziej umocniła pozycję premiera. Był to kolejny krok w scedowaniu uprawnień prezydenta na rząd, gdyż pierwsze zmiany w tym zakresie zostały przyjęte podczas „pomarańczowej rewolucji” i weszły w życie z dniem 1 stycznia 2006 roku. Oznacza to, że wiele będzie zależeć od tego, kto pokieruje pracami rządu. Niewykluczone, że swoje stanowisko utrzyma Julia Tymoszenko. Tuż po wyborach zainicjowała ona rozmowy na temat przeprowadzenia referendum, aby społeczeństwo wybrało, kto ma rządzić państwem – prezydent czy premier. „Partia Regionów” już rozpoczęła jednak tworzenie nowej koalicji, między innymi z „Naszą Ukrainą” – dotychczasowym koalicjantem „Blok Julii Tymoszenko”. Obie siły polityczne nie są zainteresowane przedterminowymi wyborami, gdyż mają dużo do stracenia.

Mimo wszystko nie należy jednak umniejszać roli prezydenta w kształtowaniu polityki zagranicznej. Jako głowa państwa decyduje o tym, kto zostanie szefem dyplomacji. Nadal prezydentowi przysługuje prawo weta. Mając mocne zaplecze polityczne w parlamencie będzie mógł wpływać na prace rządu. Wszystko to powoduje ograniczenia w sprawowaniu urzędu prezydenta, z drugiej zaś strony zmusi Wiktora Janukowicza do wyważonych działań.

Rosja

Wiktor Janukowycz nie kryje swoich sympatii do Rosji. Jest to poniekąd odzwierciedleniem nastrojów i odczuć zdecydowanej większości Ukraińców, dla których

Rosjanie pozostają bratnim narodem. Wspólna historia, kultura i prawosławna religia mocno spajają obydwie narody. Działając w tym przekonaniu prezydent-elekt zapowiada, że współpraca z Rosją będzie priorytetem ukraińskiej polityki zewnętrznej. Pierwsza wizyta zagraniczna Wiktora Janukowycza najprawdopodobniej będzie mieć miejsce w Moskwie. Swoje zaproszenie na Kreml już wystosował prezydent Dmitrij Miedwediew². Zacieśnienie współpracy politycznej i gospodarczej z Rosją to recepta na pokonanie skutków kryzysu gospodarczego na Ukrainie. Jeszcze przed drugą turą wyborów szef „Partii Regionów” zapowiedział powołanie konsorcjum międzynarodowego z udziałem Ukrainy, Rosji i UE, które zarządzałoby ukraińskim systemem gazociągów³. Ponadto nie wykluczył możliwości stacjonowania Rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie po roku 2017. Janukowycz ma zamiar pójść na to ustępstwo w zamian za preferencyjne ceny na gaz dla Ukrainy⁴.

W jednym z wywiadów dla rosyjskiej telewizji „Rossija-24” prezydent-elekt Ukrainy oświadczył, że Kijów bierze pod uwagę włączenie się do Układu o Bezpieczeństwie Europejskim z Rosją w roli głównej. Jednocześnie podkreślił, że obecna współpraca Ukrainy z NATO osiągnęła już swoje maksimum i nie będzie dalszego rozszerzenia. Jeżeli w przyszłości kwestia członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim wróci do porządku dziennego, decyzję w tej sprawie będzie podejmować naród w ogólnokrajowym referendum⁵.

Możemy spodziewać się w najbliższych latach wzrostu aktywności nie tylko w stosunkach ukraińsko-rosyjskich, ale także w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw⁶. Niewykluczone, że Ukraina wróci do udziału w tworzeniu Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej, która zakłada powołanie strefy wolnego handlu, ujednoczenie polityki celnej wobec państw trzecich, utworzenie unii walutowej oraz ustanowienie swobodnego przepływu osób, towarów, usług i kapitału. Prezydenci Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu jeszcze w 2003 roku podpisali odpowiednie porozumienie. Po „pomarańczowej rewolucji” Kijów zrezygnował z udziału w pracach na rzecz utworzenia WPG⁷.

² Por. *Дмитрий Медведев поздравил Виктора Януковича с избранием на пост Президента Украины*, Сайт Президента России, <http://president.kremlin.ru/news/6873>.

³ Por. *Янукович має намір відтворити консорціум з управління українською ГТС*, Ukrinform, <http://ukrinform.biz/news/15996/>.

⁴ Por. *Янукович не виключає, що Чорноморський флот залишиться у Севастополі після 2017 року*, Interfax, <http://www.interfax.com.ua/ukr/main/32102/>.

⁵ Por. *Президентские выборы на Украине*, Vesti, <http://www.vesti.ru/doc.html?id=341783>.

⁶ Por. *Передвиборча програма Януковича*, <http://tsn.ua/vybory/programy/peredviborcha-programa-viktora-yanukovicha.html>.

⁷ Por. *Ukraina rezygnuje z udziału we Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej*, Gazeta Wyborcza, 20.08.2005, <http://wyborcza.pl/1,75477,2876460.html>. Także. A. Eberhardt, A. Guryn, *Wspólna Przestrzeń Gospodarcza (Rosja, Ukraina, Białoruś, Kazachstan)*, PISM, 2003, nr 53.

Unia Europejska

Pomimo deklaracji związanych ze strategicznym charakterem współpracy z UE, w ukraińskiej polityce zagranicznej od początku lat dziewięćdziesiątych ukształtowała się tak zwana „równowaga kierunków”. Bezpośrednie sąsiedztwo Rosji oraz wspólna przeszłość w ramach ZSRR mają istotny wpływ na przekonanie, że Ukraina bez Rosji nie powinna i nie może funkcjonować. Dlatego też integracja europejska jest postrzegana na Ukrainie wciąż jako jedna z dróg rozwoju. W ukraińskim społeczeństwie teza o integracji z UE cieszy się takim samym poparciem jak zacieśnienie współpracy z byłymi republikami radzieckimi. Nic dziwnego, że także politycy nie potrafili dokonać jednoznacznego wyboru między wschodnim, a zachodnim kierunkiem rozwoju, tak jak to było w Polsce. Wiktor Juszczenko wprawdzie podjął taką próbę, która jednak zakończyła się fiaskiem – Unia Europejska pozostaje wciąż zamknięta na Ukrainę, zaś stosunki ukraińsko-rosyjskie uległy znacznemu pogorszeniu.

W przypadku Wiktora Janukowycza można oczekiwać, że skoncentruje się on przede wszystkim na odbudowywaniu dobrych stosunków z Kreml. Integracja europejska nadal będzie ważna, ale nie najważniejsza. W rozumieniu lidera „Partii Regionów” integracja jest tylko instrumentem do poprawienia poziomu życia na Ukrainie, a nie drogą prowadzącą do konkretnego celu. Dlatego też w jego programie przedwyborczym nie ma ani słowa o członkostwie w UE⁸. Zdaniem Wiktora Janukowycza rolą Ukrainy jest bycie pomostem między Wschodem a Zachodem⁹.

Polska

W ciągu ostatnich tygodni stosunki polsko-ukraińskie zostały zdominowane przez tematy historyczne. Decyzja Wiktora Juszczenki o pośmiertnym odznaczeniu Stepana Bandery i nadania mu tytułu bohatera narodowego wywołała w Polsce falę krytyki. Również na Ukrainie pojawiły się głosy niezadowolenia, sam Janukowycz przed drugą turą wyborów też skrytykował to posunięcie, a po ogłoszeniu wyników zapowiedział, że podejmie wysiłki na rzecz konsolidacji społeczeństwa ukraińskiego. W odpowiedzi na pytanie, czy unieważni rozporządzenie w sprawie Bandery, unikał udzielenia jednoznacznej odpowiedzi¹⁰. Jako prezydent musi uwzględnić oczekiwania także tej części Ukraińców, dla których UPA jest ważnym ruchem w walce o niepodległość kraju. Współpracowniczka prezydenta-elekta Anna Herman zapowiedziała¹¹, że

⁸ Por. *Передвиборча програма Януковича*, <http://tsn.ua/vybory/programy/peredviborcha-programa-viktora-yanukovicha.html>.

⁹ Por. *Anna Herman: Urazu do Polski nie mamy*, *Gazeta Wyborcza*, 09.02.2010, http://wyborcza.pl/1,75477,7540027,Anna_Herman_Urazu_do_Polski_nie_mamy.html.

¹⁰ Por. *Президентские выборы на Украине*, *Vesti*, <http://www.vesti.ru/doc.html?id=341783>.

¹¹ Por. *Anna Herman: Urazu do Polski nie mamy...*

„Partia Regionów” stoi na stanowisku, że każdy region może mieć swoich bohaterów. W nawiązaniu do decyzji Juszczenki Herman zasugerowała, że prezydent Janukowycz nie będzie narzucał całemu krajowi bohaterów, jak to zrobił jego poprzednik, będzie więc unikać zajmowania stanowiska w tej sprawie. Również w stosunkach polsko-ukraińskich nie będzie powrotu do tematów historycznych. W przeciwieństwie do Wiktora Juszczenki, który był ideowcem, Janukowycz stawia przede wszystkim na współpracę gospodarczą. Tym, co zdominuje stosunki dwustronne będą przygotowania do EURO 2012.

Lider „Partii Regionów” będzie chciał wykorzystać doświadczenie Polski w zakresie integracji europejskiej. Nie należy pisać czarnych scenariuszy polsko-ukraińskiej współpracy, gdyż kontakty na linii Warszawa-Kijów są przedmiotem szczególnego zainteresowania nad Dnieprem, niezależnie od tego, kto zasiada na szczytach władzy.

Po „pomarańczowej rewolucji” Wiktor Janukowycz postawił na profesjonalizm, otaczając się naukowcami i ekspertami, którzy reprezentowali go podczas debat telewizyjnych i ważnych spotkań. Dzięki temu „Partia Regionów” jest postrzegana na Ukrainie jako partia ludzi, którzy znają się na rzeczy. Jeżeli jako prezydent zastosuje taką samą regułę podczas obsadzania ważnych stanowisk państwowych, jego prezydentura może okazać się bardzo owocna. Główną zaletą Wiktora Janukowycza są sprecyzowane poglądy polityczno-gospodarcze, stanowczość i przewidywalność. Tego właśnie zabrakło Wiktorowi Juszczence. Może to przyczynić się do umocnienia pozycji Ukrainy na arenie międzynarodowej i bardziej partnerskiego traktowania tego kraju przez Unię Europejską.

* * *

Piotr Kuspys – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, Uniwersytet Jagielloński. Komentator polityczny BBC World Service; ekspert Fundacji Kazimierza Pułaskiego; redaktor w czasopiśmie „Stosunki Międzynarodowe”; tłumacz dyplomatyczny języka ukraińskiego i rosyjskiego; wykładowca na Katedrze UNESCO do Badań nad Przekładem i Komunikacją Międzykulturową UJ.

Tezy przedstawiane w „Biuletynie OPINIE” Fundacji *Amicus Europae*
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko.

Nadrzędną misją Fundacji AMICUS EUROPÆE jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspiera nie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

FUNDACJA AMICUS EUROPÆE

Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,
Tel. +48 22 848 73 85, fax +48 22 629 48 16

www.kwasniewskialeksander.pl

e-mail: fundacja@fae.pl